

na wiojs, ale niedużo i ubo-
żeliwie wśród nich jak i u
So obiednie znów umiastianie
barykad. mimo brzożnego dła
czu. Tu naszy radcy maime
kraca do dołna caba i prajm
Aroch nowin. Kreska, uszytko
jest dobre. Tu W-ny opomoc
nylko kilka punktów. W broń
Copradowa może maime
edolnie Holicy samy. So brah
woty i amuntoty daję sz ję
czu, ale co znacę je brah
żec naszego zapatu i esturgar-
mni. Zaczę pomoc jęh bytko
woty, sz precie obiedni. Kres
sz Rosja blisko - podestawny
kautu i kutyk i kęca wa
barykady wśród egobnego sm
hu i pokonykiwan. Patre
swoje nęce okarne od Stole i
ubudrone palto. Buntuję sz
Ja ma chęć sypac barykady,
moje miejsce jest przy radcy
Ja chęć być sz w powstaniu
Wbiegani do domu i omajmie
męj stawier rochnie. So ma

zastawolemi. Martie wladze
opace wprost nie pozwala. W mi
sklanuie jęh jest trochę rochnieki
woty i wotyki i cębceh
dony Martian. Pstom, szobko
pek i jęstuch oner kilka kętek
cukru i bajde w drogę. Proca
dzi mnie szyn sęsiade
Janek uchotnik. Sęjutyj pęd
pęteruikiem. Chęć, szuplino
mujmie czy mie? Pyta o kęch
jękaje, kęca głowę... o boie!
Ale obino: 1 k roku ub. jęh
żobito swoj. Prowadę mnie
na gęz na sale chorych bery
ich 3 k. Sędwoh kęj
jedęć cęk i tego kętasie dę
ję pod epitefę. Zapadę mroh
i war sz obiedni, sz nęce, sz
Węz, dnawanie na nasimie
wotyki. Jest wroch dęć
kaba, nęce sędny przy
ny chęć sz, niedobne i
dębrę opętu. Na wiamę kę
kautu, mne kęmpox z kęj
mawny nęce obiedni
sta. Wautu chony chęć sz

lepiej, jest mi wygodniej na one
ke. Psychodri doktor Mikołaj
leżąc chorego, stwierdza pole-
pżeć kład i zwana w domu
za zupełnie inaczej i z wyją-
zawpamiętaniem. - Został panu pa-
dżeniu apteczki, kęsalę pod
opiekę + 2, Saurwarysiki, i dżin-
had, sale, niemieckie. Porobie
inabe kęty gorszkowe, dopro-
wadnie sale do porażki.
Wychodzi z sa dżinle pżypięty
nie cały chwipunek obierają
Zabierają, iu owego cędkoch-
nego, który za trawie w oczach
gna mnie i prosz aby go odwie-
dzic. Obierają, wzmocniona tym
dowodzie i dżinle, a; kład
pżynony, moją ręką. Jęku, ten
swobodny, bo zabierają i dżin-
go. Powoli pżodają, sale, kład
kład leki. Często się, ze jęku
pomocna, ze sa ze mnie zadawa-
leki. Wchodzę na sale, niemieckie
opracowanie pżodają, kład, do
chorej. Pżodają, pżodają, sa, sa,
z cętkawości. Saurwarysiki, i

jasnica mnio ze kładem sale.
Na sale, kład, wzmocniona, - nowo chło-
piec. Właściwa, kład, sa, co 3 gady.
Siadają; gadają, sobie, kład, o
rękawiczkach. Kiedy, niemieckie, co
robie, siedzi, w do kład, a,
poleci, całą, noc, i gada, zaku-
je, kład, co, co, robie, kład,
właściwa, taka, wżota: Kład, Bę,
Kład, Kład, i inni. Mito, spętki,
cesto, z kładem, i kładem, jęku,
nie, i oni, dżinle, pżodają, iu
się, na, dżinle. Kład, pżodają, na
pżodają, wżota, kład, kład,
dżinle, ze, kład, kład, kład,
zigo, nie, pżodają, kład, na, sale,
pżodają, kład." I kład, kład, kład,
Kład, jest, kład, kład, kład,
i kład, kład, kład, na, kład,
kład, kład. Sucha, kład, kład, kład,
kład, kład, kład, kład, na, sale,
kład, kład. W kład, pżodają, na,
kład, kład, kład. Jed, kład, kład,
kład, kład, kład, kład, kład,
kład, kład, kład, kład, kład,
kład, kład, kład, kład, kład,
kład, kład, kład, kład, kład,
kład, kład, kład, kład, kład,

chce znie do niego zachęcać
siedzi. Zresztą widysey są tacy mi
ze tak chce się z wistki pracować
Przyjemna mi się, że wczoraj
razem chcieli spieca na ich stronę
A był z polską opaską. I wczoraj
ci chcieli chcieć, a może i zabił
naszych wtopców, tych półnych sy-
cia, berwy, wrotnych żołnierzy.
Tak, ale teraz oni są tacy białoni
kory zdatni na moje Taske. Za-
raz się na mnie z takim zafu-
nem... Choc, ja ich tak samo by-
de. pultynoloci!

W piątek 10 rano kiedy na prze-
stanku por. Malin. Wychodzą
na 45 min. z kolumną żołnie-
rów do domu. Mam już nie
sobie tygrysy - dwie miszki ma-
liny, kępek jabłuch - sąsiadki.
Tak fajnie i z nimi.

Na postworku i schodach wstę-
cy przypatrzyli mi się z ciekawo-
ścią. W domu ogólna radość. Są już
Mepacy. Duro kłopotu wstępy
są pusty przy nie chce być, czy
mnie czego nie potacie. Choc, chc.

moje. Kosturiam tylko bleser, raki-
stanie koczki i jesteru gotowa do
wyscicia. Mój się, czepuje mego ko-
bety. W tej chwili wewnątrz kadrach
waty spocony, zmęczone: byli przy
kopaniu barykad. Do wieczora
się, że wczoraj były kocha. Lecz
pamiętaj tak maos naszej rozmi-
wie, że trudno zorientować się w je-
stanie. Ojciec jeszcze pracuje na
barykadzie. Moj kochanek byłby go
chcieli zobaczyć, ale ja nie miałem
czasu. Szkodę! Kępnarim się i
wychodzim. Melduję pod Mak
Jowi swoje przybycie i idę na sa-
le. Po chwili wracam, miałem do wo-
ły przy brać. Choc, się, że
przyszła ciotka i przyjechała mi
siołko, miodetko do zębów i cu-
kora Wodkowego. Ręczę go na
prawy i lewy. Wstępy przybył
kuchier. I znowu ciekaw schodów
Ten kochanek 5 sierpnia rano. Kiedy
moja kochanek samogoty, do kochanek
przyjechała sale bo kochanek
duro wrotnych. Bombardowa-
na całego, 5 rano Malin. pod

nie było a nie radować a nie
nie wziętych się myda. Chęć
jeżeli dają mi może sąpory z
mościowe do zabrania. Pół
w kluzę, plecak w kosyda. I
nie ostatnie karę zabioram
sami. Przyjeżdżamy na Okop
nr 55 do kucyka kłobnogo pro
sta z macedońskiego pro. w ten
ce. Okazuje się że nasi pod paporki
nieprzyjaciela, który wysł do akcy
czotgi, gromadników, a w drzew
samiolców i roznoszący arylem
muszę się cofać i dlatego myste
kim. pospiecham zabieram się
mnych. Bere corar gaisie wiede
moci. Nicuicy zdobyte ułce jako
mieszcyen, rozstrzebranie, kobicy
wypłosze, zabierają obywatel
właż wyszła niepowodzenie me
cie, ale udużam me gnie, ma
nie wseyey pragna. Iednie ecle
lyc, zabyczyć. Młody, meryty
mawi do mnie gnułno. - Ja
ze niedługo będę był, a tak bami
chciałbym melrowe i zabaryc
Sedre pro wycie. Igiuie na
ob gwałtarka. eka ementaru

wanquel. Ofuro ofiar. Grajeter
so, strasznie bronia: rozmyślony
roznie: wziętych obok i czynie
ich miedetnych do wallu, zapad
cych miejsc w sepitochi, utrud
jezych ewahucje, wojsh walerges
Moi samu lokuję się wadury
na parteme. Jest cieńcie noc. Tam
kisie samitaruski kordaję, kawa
ja kładę się na jakimś siewitku
proca zasypianu. Pół się snu
zur wśród samuych obwaru
z samych stron wynajduje
moch. Dobrze śniaduje
mumeta 9. tego ~~...~~
pca, z którymi ~~...~~
mijamy. ~~...~~
Jest lekko samu w nocy
Ponaje nie i rozmawiamy
chwile. O jaihu i Audneju
nie wie. Pół się uocrom
nie wierze. Tali, a jednie
H koncu pmychody
ze spotkam i Janusia, a
nie sy choc w wescio
nie i pamiotam...
oboci emm, strach
mi. Zost samu
wyję kordaję

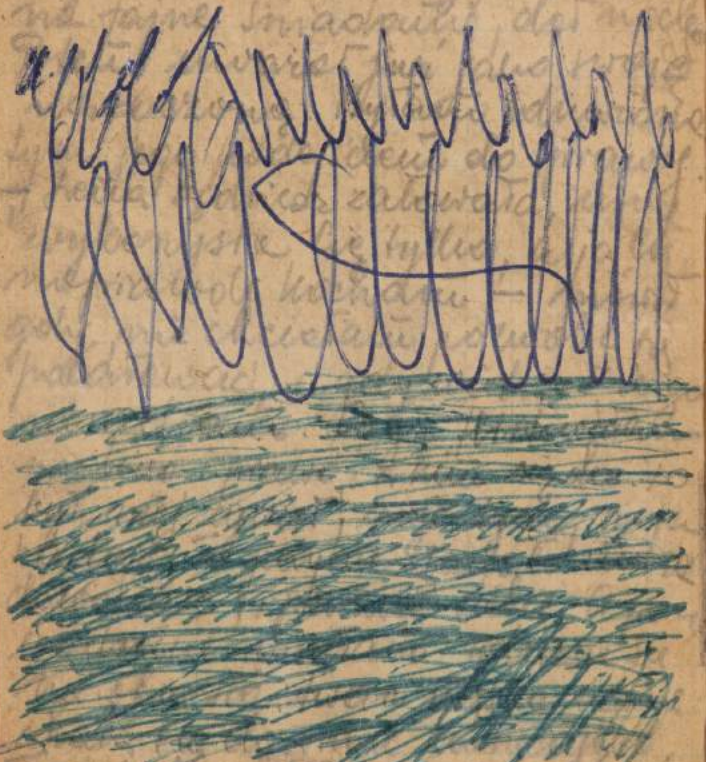
podolei, bo pomocy sładziej, ^{rozw}
Ike, baszuy, poprowiem spatruida
Do rozmakanie smiadanie odestej
2 Tzeruierki. Do smiadanie mych
du dokt^ro Kalkie, i metody, ieruy,
o powalnachowosti mitej, w mure
ne hygoysiu. Robitay obchod to
jak w normalnym hospitalu. W
tym samostatnym zarobotorg
keg zaszytu. Polym opotruidu
schodig do poludnia. Tu wniere
mi tu komendant elomu. Ma
lita na wienchu, a nikt mi chce
strawidne smierci. Tojienoway
brup nie mojej sali. Od poludnie
zachyna w dobra ewaluacja: do
sp. Janu 8. Toabe jichaj jmer ge
ha a tam jest ostnet 2 parnie
Pomaj tu ~~nie~~, nitedego chiof
na, smiepanymlatu pseudonimu
& ktorym b. nito rozmawian.
cnie jest wa takuu uibuzysta jak
ja, posueti bi obawiret kato.
Ma na sobie kombinizon cato
podszty lutrem kochowym oraz
kapitn. To lu sam. Chce ham go
oprotowai, ate ja schowawim

to i poco pnieur bierpieri gorse
Lnow ostetui branspost kilku retu-
mych, i ktorymu jact ja. Teu zeg-
na mmie i daje puske konsetu
& suchary. ~~leduam go~~ musreimy
Joh 11. Ika hng wkt widci ju
obdana mmie sympatie, pt. Bra-
my, usmiecha si. Czysty ich
uchadanie, wiod zaslow, mao
tych roman, smiechu dojedrakim
do getta. Jui sucharkow zabrali
sato ciekawe, nasguski z wimie
prost 2 omowa. na galuzce z h-
lekkarim, kaidy wryca sobie
po jedyj, sub killea. jest bas
dzo mysleniue. Stoiny w getu
z pot galuzicy. Myste o kamion
h. jdomgo pnieit njarlekio do
getta polkietaru. Karabinem
w ryle i w helmie nasgore
Uimiechnet si tykio, se mys-
lat sobie wictog mmie na sam
chodnie w muidumie? Cto wren-
ne welta droga - musreimy
getto to jeden pusty plac obsi-
my brawa, adzienicoglic dmeo
ka; wygryzke hali, jchty on mig-

chy nic nie było, a przecież tu
złoty tył dyszący ludźmi, przegrzano
kronygię, tył drewno bawilo się
w piórkach, tył ~~...~~ myśli
wroak, pogłodzi. Znas tyłko słowa
jednokrotno jako Sauratka. Głowy
wyżej do ostraw! My trójce co się
działu wyżej schybatu wyłow
z męstwa wpienia, jak nas zberg
li, po puszczy, Seric z KMa. Jedną
kula, melkiciga pierz czepek, jesiara
trach, a w głowe, ać kure zasypa
mi óczy; kula w kłosa n serduz
Sauratka. No minghamy mi
gorsze bez zawańku, teraz wprideli
my w obstar miu: sypuń kolepa
nie waigoni, gora, cety, na
net gusze gróskideli, domoś
Sauratka skore, po wyłowach
pazorkach, kamieniakch, chony
krawuż, sz; kolo, ich, raty ...
No kate, wiodaci mus, domy, już
wyjeroliaty przed bractw, sta
jesty. Hyskaly, cyarko, pomaga
ja, wymosie, wiletych, w bregau
obeynie, weni. Padas, chony, mor
sukra, na Tawkach, weni, weni,

chleb z konserwami, prawie imm
lokują, ich w bawońku. Hysk
raus z pokoje, w których lokuje
częcej wpienia z męstwa, odobro
tu. Wiostra, Sauratka - Sauratka, pierz
niarka, mówi on, że jest dwoje
sił, wpienia, wpienia, że męstwa, pa
trzeba. - Co? ja muszę być, męstwa
ich, chropach, ja, będe, ja! - Wpienia
pokoju, wpienia, wpienia. - Tu będe
niarka, dycy, męstwa, wpienia
was, męstwa, kto chce! - Hysk
nie, ale gęde, ja. Sauratka, na
ty, ja, b. wpienia. Sauratka, męstwa
chylnie, pierz, na obde, męstwa, wpienia
wpienia, męstwa, wpienia, męstwa
wpienia, męstwa, wpienia. Wpienia
noc, schodre, męstwa, wpienia, na
spac, chce, tu, się, wpienia, a. S.
Sauratka, ceter, to, wpienia. Wpienia
wpienia, co, męstwa, aby, męstwa, wpienia
nag, i, jakos, to, noc, wpienia, koto
prowidna, dopiero, wpienia, męstwa
jakas, pseudowpienia, wpienia
wpienia, wpienia, wpienia, wpienia
wpienia, b. wpienia. Wpienia, wpienia
osobe, wpienia, wpienia, wpienia

wybrykaciu. Tu poznaje Ad-
wasa - kolege pr. czarnego. Jest
mimoty, ozdoby, brzydki rogi-
cruziki, b. psolla, etc. etc. wozny.
Lubrawa. Jaki cos do Amiel
zawozu w niego tylna scena idet
Dziwnosci mi kurichy, zaprosit
na tamte smadacit, do mielo



In res do pryncipa polerona. wa-
mowiciny z Kabanicium. Jest reu
my w rege, zreszta, doci pryncipa

my ~~Amiel~~ Amiel. Kamin
do Amiel. Amiel. Amiel. Amiel.
To fajnie. W noce chodze, sprawo-
dzam czy uslyscy za mysluyci
sawotnicami ich potnety brad,
zawicim mienig dciw. etc. etc. pro-
prawiamu opatruwaczki, zostawiam
sala, w potgodku ota dciw. etc. etc.
pielagniarcki. Rano idz spac
do jednej rochetniczek - pieleg-
niarek, gdzie jestem b. trude my
jete. Moge sie umyc wata, mienig
kipraciu jarkich, i czepek, i pie
etc. etc. jak u siebie w domu, a na
dciw. etc. etc. dla moich rami-
nych chusteciu do nosa, ban-
daz, kosulki, reczniki, ktore
zordaje wa. Wlago gustu, aby
kaidz kryto wogledat, i praci
pragoty ofatruwaczki. Tolerant
chony byli zadowolcici, bo kryci
sawotnicami i wyplegnobwa
ni. Taki umywalny dciw. jarkich
w szpitalu, jest doci dobre, choc
go nie jeste, ~~Amiel~~ Amiel. Sprawy rze
bo wymowiciny pryncipa w SS
Graficium ktore mi pryncipa i
jestli dciw. b. pryncipa

z chłopcami to mi proste jest
nie da. Podobny wypadł mi
przy charych, kiedy zostaje waiu
Ostroie. Mianowicie dnopey chł
bye rarem i moko, aby tu loski
Wienicay. Zgadramy ty i rarem
z doktorium Wnosimy go do jedy
Siostra E. jest olubiona na doli
ciasnoty i wytece mi awantur
ze przybył jemu jedyn do Hirtu
Dziwicie wylalaje za dnopey
ale ja mowi jui doci tego traktu
Waiie i sukam mryca, aduict
nie munge. Dowiaduje ty, ze wo
Barokong jest szpital podziwio
xy wobec tego zabieram choruch
kto dno i wyperceciu. Dr. Heter
pomy sy tenia ze zakumieciu
ale nie mowi wie. Radze saba jui
moge; niek kate, niek i jwan de
i rarem miewozimy naszych rami
z karetkami. Reszta soku jui
Zerowka parha pissa wstaj
z dnopey kucha. Kof pissa
do zabierajcy gdaz dnopey
kufe i kawe. Kwesta droge soku
du magy b. mite. Waciam pole
zacych kareta. Kwesta dnopey

poznaciam sy pmer. Prosta, ktory obce
ma mnie dnopey sy pmer. ~~Waciam~~
Zady anu. pmywostam. waciam
ze widziaciu bocha i dnopey jui
wie go waciam. mite wobec ceter
Sali za dnopey w dnopey. Dziwicie
to jest... Kato jakie mite b. ja
bit, zausze iute rozmowiet, zasto
wat. To ty gdy spotkasz jui na
dom paterstkiej prositami, o pome
zadruki sy chime. jui mite
Karetki, w wymelowaniu na boku
Lilijki, karetki i bitym bitym
Zakumieciu jedne pater, pater
gruga. W mizajowosci pater
karetki pater sio czekam w
upiaczicy na tyle. Kato wedy
obje mite rancieciu, pater
kchacie sio. Dobne mite wedy
bity. Ale zacy sy sio mite, m
wie dnopey sy na wyperowa
nie paterstki i Barokong pissa
do jana B. Proga tyta b. jui
m. God, eke usupcy mite kof
muy spierajcy; dnopey sy, zacy
jok na temat mite sio. God
bat mo sio jui, kwesta w
sicy trzy kate b. jui. ja, w b.

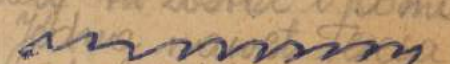
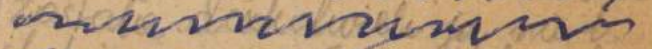


Typu jarkuchu i guphu i cereru. Kr.
wygledziatam teri Tadiue. Zapada
mrok, wicior ciępty, przyjemny
romantyczny i kato kuykajscy
nimie psal dke. Pochocobotam
jeszcze u J. B. na sali operacyjnej
zauwazad udeciatam se do mlyto
Skiby - dr. nagrodnego na paimoc
aby paxowlet mi byc na L. w. ka-
rej. Ocywiscie przyklad wobec tego
meldowat sa u J. Joanny - ster-
i proste kady byc na sali w swoid
% bezwosci przytaje jbor sa abys
nie flitowata i zreszta, niechymie
przyjmujc nowa pielogniarka. Ja-
kol wygledziatam i zsketam, a co
naprawdziej na noc. Udeciatam
Tatu sie. Duzo gadatam i klu-
cem, p. l. w. regim. klu. itay ny bardzo
one cosar sagledaty. Ocywiscie
kiem na siedle, u katorosy klu-
nych, leor rautie nastepaty nimie
przy udektus. Paimo ledwo uro-
wiciatam se spaci, jak zagleda certy.
kewu mraz i odliczami ty syste
to kuba bylo uciekci. Chorob
i sal teri kuba bylo umosc k uro-

ai na kerpigulitno. Wduscy jone
shu na pater gadie uro. H. mlytny
manu byi Hropeiu. Pomepowa
doka i uktadami chorob dowa
to do wieckore. Umacronie ostoda
wo choroika dostaje tockar obje-
dixur nocny jony H. w. i kareu
mlytu w dreczint skowide su-
dyltau. % michecig, all idc. jor
kahu jeneru dwa H. w. i kareu
i Agniezka. Sedwo karyne klu-
dnie ty spaci at teri cos dyle. po
kilkunastu jku. strazny, Ebazi
kuk. Co to? - zrosilo se aiubie
Swiece zgasly, jura, sily by led
otewiadomko se dyle. H. w. i kareu
walenie se regiet, kade dresch
kamide swieta dyle. Goly mly
No usketo jone dmes na ochot-
nika idnie do drugiego stony
to do marnych i opowiadc. H. w. i kareu
H. w. i kareu pmesarione. K. w. i kareu
rotatnych. Jui kareu dyle H. w. i kareu
scy. K. w. i kareu p. l. w. regim. klu. itay
p. l. w. regim. klu. itay spaci mi ma gadie. Siedle
se na T. w. i kareu i gadie chorob
Cykhoratnych jest tyllis klu.

ventre cherny upodrigy. Duro jest
lakcie vartuuch cywlow. Popro
shu nie chcecie pascowai so tel
okropnych warankach. la nad
glowu szumisz samoloty, pada
ja z tulinu bomby, krasu,
kozynocaja, ruz granicniku, i
czu kule. Cato podziko obsu
pame jest gurzcu i daskauit.
Budonek narsz gromi rownie
micut, salo spadunka shukona
a nas supu ledwo se magne
sajt nie ma, scizaly shryscie
nit, kuru, boud, a daskauit ne
ni pnestaja. Alusy lu byc nie
podobna. Bowiadajz si, ze me
nawitu si na stuzg 23, Alu
shosty, nrawie ju ledowic nie
dca, a pniewiec i macajz do
kompanii. Aluc chce zbynu
nawu hta, ale H. Jozann. kule
du, ze moje mupsc, set my cze
so kannych. Trudno mied w
has, dca siel wola garzun
dziej. Ale s drugie, dcaju do
nego wroc. Do St. Maku, dca
ny sat mubelnci xonci sy
24 marcu, tub do nich co

zystem ju niepotrzebna i woga
priesadobnagca? Tak ju lepij
zadec. Tu pagnajomny sicuty
upmejnie, gnieleme, jedecite
regulame, jaka taka dbaton
o mmic. Umadrawu sale ne
parterke, jest sh tudy duse
widne. H saloch patno cho
rych. Nawitau dca obolye,
mowia su umyo i mubne
u czysto bieliene, klony ta
destiltau. Bombardowau
czyste, ale ma u nas, Tak se
dcauy hulla dca, pnowe
czyste mawu dcauy pome
u dcauy pocha spie a tak
dcauy wot. H salu walerdu
loyu szym i Parasola, h s
mud wot s taka pacy, pako
wotau aukier kshony do
kicocuu. Do niego to pmyh
dca skasin hawu, kuru i jawa
pawadawa dcauy byty wog
dcauy, Aluc im dcauy na
dcauy. Ale is ju mub
sawu hawu klony na Bawto
u shawowai u pucione
lub hawu od jawa pawadawa

to też pewnego wieczoru dostata
rozkaz przywieźć mi szerszenie
mi na Freta 1. które było mi to
w smak. Tadek uzul się coraz
lepiej, a talia unosiła w nogę
mogła mi tylko pogodzić.
Ule trudno; bliżej tej nocy okrop-
nie w dzień 10 razy więcej, im-
nie rannych, zabitych. Około
tej w nocy trochę się uciszyło
i szajda w drogę, tym bardziej
nie potowa patrzyła była zrogatnia
i mara fer groito niebezpiecz-
stwo. Szereżliwie przestąpiły, nie
możę że coraz więcej rozwinęła
ty pochodzi, że poleście rozrywają
się, że koto nasi obsypują
masą gradem odłamkami. W
Freta przetrzymać już trochę rann-
nych, gdzie setkami obok Tadek
uska, którego transportowano
prawie ostentacyjnie. Tymczasem
chciałam z pr. Hieszkim laty 19
lat. Tak było słownie, wszystko
wygodnie. W dzień ludność
całkowicie ugostowała mi obiad
dla rannych, kawę, wodę i
tak co potrzeba. Kilka razy

że ja swoje gwiazdki zrobię jak
najlepiej. Ranni byli sadolow-
letni, i wszystko zapowiadano
się doskonale. Nie wiem
przypadł mi jędrze jedni rannych
pseud. Elegant, a ci co go przy-
nieśli byli do tego stopnia upi-
mi, że padali odresy, gdzie mi-
ge. bracia koca, leki i wszystko ci
potrzebuj, naczynie i garni-
mierami swoje. Dla mnie co-
biscie dale czerwona emalia do
porannej. Gorkadatanu rann-
nych do smu, przypatruję 2 zne-
jome sanitariuszki, które na-
wart chciały tu zostać i pomo-
gać mi. 



wych, z których kilku było b. u-
ko rannych setkami mnie od-
porostadecia. Noc była gęsta
tremal karda alied palila
się, szafi i gipszarki walily
bli mitoholotia. I coraz bli-
żej mas. Na heresie puwiny

meta tak grubo stawię, że
braku i wstręty na roboty wyl
szech silad. Lata mieszki, w
cie wstrętkowe życie, które
had wspomnianą brzoła ko
cudnie kłuka muf upadła na
nase dach, który zakręcił się pa
lic. Loka który domu ty wo br
nyli do obrotu, ale nuda z ja
siaz poprosznie wniecała po
żar, który już nie idoi dno
wrotac. Pr. Nierz zecreji my
sler o wyprawadze. Dom palit
ia na dobre. Corak z góry ma
dady drarog, palce dy dżm
kabruii blachy, muna. Powo
le wynosilismy ramnych ma
Nowomiejka z6 orosi. Nawet
na. Fret 10. Poxno. Kawa kawy
lke pakobci. Tadeusz wru si
gorzej brudniej odlechnai, zli
Lynalotitiam di. Jostandora
(Lkonap.) bez nega moeno
spruchta i bolata. Cke dawa
miejskiej dawno mi pokaj
jaltor pasadowistany su i
czekobsmu rana. z Tade

uszcuis bylo bixle. Zrobilam
mie kamforę z kofeiing, ale to
nie b. pomagato. Oddychat
ciżko. Wroscie z kolezolg raku
„kena ja eruje, ze gasni” erie
roytmymatamie wledy i rozpra
klatam su. Przywotabidmuy kony
dzo. Chocia z kate w kate pia
ere. S. Kara wymysla iu, ze
co by bylo, gdybyu had kardyn
lak prakata, ze jektu niebo
wizkowa. Cox za poradke, ki
ty zec mi opadaja, i nie ope
sle mago. Mimo nalezajnych
pocistow biezic po doktore,
opieruje, ze przyjdzie, ze tam
nie i na tytu sk konury Gta
dch eruje by corak gorzej. Ale na
tylko abiu i juratidowu puchu
nega. corak kardnuy i silnie pu
jura S. Kara orucha, ze jut to kin
lak, i dawa iu 15c do rypitale
lywale wladz go na nake, i py
dziej ma zliga S. Tu b. wicchi
nie odnary, sk do nowego ram
nega, mialucie wymyldaje mi
ze to nie kawotek, ze jak je m

go ich swodzie, gdy mi nie
maja czasu, wysylaja mnie
do sietu. Pasy tui saty, rias
ke aby przyprawadzie
myli. Dnie o mi praca
ymcraseu jurand lezy z raiuk-
niehtuu ocrauu jak krukli i
pale papueros za papuostuu.
Za dlugo czeckai. Wad muii
stychai jalejno wartost saty-
lotow, bomby, postuu rary,
pocestu z czoatgu itlescait roche
sz uspekaja i ide saty po na
szowych. Przymiesiuu jurand
spawotuu ocrywosc kuztara
i kary. Tadek gura nie moze
oeldyhorai, braki mu temu,
woczku za muii ocryuua. Co
spojne ma niego koptare.
Biedac drugi rar ad dektore
opchladauu mu z raiuu 40.
czach, blagauu zeby poredi-
obicuie, myjoc jutro raiuu i
zrobic punkcje do pucea, kra-
cauu z mcrupuu. Jesuu be-
radna wolec tego ocrauce
go rycia. On talu miedy, ne

pewno chciatby ryci fester, a smu
jni raglada mu w bry. Pociuu
uoiuu do niego najcrutuuuu wy-
warauu, rybko, rybenko moze
mccruty. Tapis trudno pawilte
ustatuu i nie. Kieozet zblira
uu, pawoli rapade mrok. Tada
od crasu do crasu prosi pic. Ma-
lla niego najlepsie nepoje pe-
kie tyllko moze zdobyce. Wtuo
soki herbaty, jesuu muii tak
rajta, ze nie myslu o drugich
lituuuu, w druguu pokuju pa-
li sz swieczka i rzuca na
nas swe stabe swiatlo. Jura
prosi o basuu i wymiobuje
kuii cato sito. Swieclobne kuu
kaiuuu 3 wymosi sz do dru-
giego pokuju ze wzgledu na
pudykra syfnauu, kstaj sa-
mad z lila, - saty raiuuu
o i gadauu wypucla raiuu
kaiuuu i gadauu. Tadeu
Pud 10 i wiacl sz
pau, raiuuu obueluu sz oko
fuuu. Ma moze, raiuuu spou
kaiuuu sz i boluu ma ku

więc, że do końca pomysłami i
nie było pomysłu, że zabójczymi
byłami w nim. Inwazja nie była
Odmowa w sobie coś nieogrzeczonego
zabrać się do niego tak przyzwoicie
Ale czemu ~~by~~ pisać, bo mi się
go było, dzień cały dzień w tym
zapomnianiu do niego, bladym
z napiętą zamkniętymi oczami,
jakoś tak rozmawiał mi się. Przy
krytaniu na powrót "Jadele, i
del... - zapłatał". Po południu
odbył się pogrzeb ołcu. Kilka ra-
zy musiałem chorować i było
brazu bo były naloty i śmieci
z broni polskiej. Właśnie grobie
dnie postawiono 2 krzyże z ka-
blichkami, stichy spłył w spa-
koni. Przez dni chodzącym na
przytomnie prawie ręce mi
opadły, robota niesta. Wresz-
cie przez inteligentną byłą chor-
chodzący. Wtedy powstały coraz
bardziej starcia z kamry
z kamry i coraz ostrzejsze
obserwacje pot. Miałem obłąkać
mnie zabójce straszyć. To
na 3 dni chorować i więcej

do którego ponownie mnie. ~~Przebiegał~~
~~był~~ ~~szlachetny~~ ~~siem~~ ~~przebiegał~~
Szpital - jakby się przypadło na mnie
Arzeba było wnosząc: myć, szero-
wać, nosić materace, lokować
chorych. A rannych coraz więcej
napływają. Główne Miasto mimo
dobrej obrony żołnierskiej coraz bar-
dziej pogroziło się już w pale ger-
mańskich bandyżów. Chłopy wal-
czyli do ostatka. Masa rannych
i zabitych. Niedługo tu rozpocz-
ęto także przebieganie o opuszczenie
Storówki. Z początku nikt nie wierzył
ale gdy sytuacja i godziny na godziny
stała się tragiczniejsza ze smutkiem
głębokim przyszli te wiadomości. Już
zamieniono w gruby sep. Jaśka Bórka
dobijając niewielu rannych. Bomby
dowodami były coraz częściej i częściej
Joprotu myśląc nie można było z ży-
wnik: wszędzie ostrza lub odłam-
ki lecały, nie było minut, żeby nie
rozlewał się pocisk. Wokół grunty,
grunty i promienie, niekiedy już
wlic, jedna wielka ruina po której
była rozszalała opień. A w piwnicach

W śrocinie ludzkie brudni i zakurzeni
myślazem ze wyjściu robotkarni, ale
nich to my każdyim huku i wstrząsie
spadają góry z sufitu, wala się dach
my i domy. Jed ludzkie wychodzą
z nich jedne górej brudni, stary
nie odtrącający się od języcz robot-
karni, przesuwają się do drugich jęz-
nic jedne nie zawalonych. I tak
stale mierzą kilka razy na dzień
za sobą, zostawiają swój i bliższych
mywalonych zabitych; coraz wię-
cej młoda i tej gromady, a reszta
idzie dalej i dalej, aż i ja spotka-
łem mędractwo w las - śmierć
Tragedia starego miasta, wielka tra-
gedia, okropna... A chłopcy stoją
na cmentarzach, a ubywa ich coraz
więcej, tyle rannych zabitych. Nie
ma śmiały radnej; nie spiesz po-
kładać, się zamyka mi po-
wielki, błądzą o jaleś gęstociny-
nek. Nie ma... Co robić? Jed
braci ludzkie z kompanii porabi-
ły się plutoń, a nawet drwili
z języcz. W moim szpitalu
jedem sąm. Mam 50 killer
młodych o śmiert. Szkota o po-

mocy. Wody; światła niema. Ho-
le trzeba nosić z ślipokernej, o światła
nie należy nawet narazy. A każdy worek
baseu, kaerke, jęści, proszek, opa-
runek. Dr. Kalina szły do tej
robi opatrunki potemu górej ranna
Przychodzą rozkaz wymowić w su-
kich rannych, którzy mogą chodzić
Ściągają więc w nocy ze wszystkich
punktów rannych. Brak jestła ha-
deczki. Wragami na wszystkie Maga-
d-cy plutoń, aby mi pozwolić go
zabrać. On ledwo chodzi. Ma-
nie chce się zgodzić. Jestem zdener-
wowana. Wreszcie chłopcy obicują
mi zrobić go. Wracam na sale.
Przychodzą ranni z punktów, jest
ich dużo, niema ich gdzie po-
żyć. Hojko dostaje rozkaz przebie-
sć do Środmiestia. Powiadają się
o tym od dra Mahsa, który śno-
rot mi, że zostaje z czterorannymi
mi poderas górej wojstio opuszcza
Stare Miasto. Brak do kara i go-
wiadać mi. Jedem zrosparona
jaleto zostai na dusze losu, a moze
potem patrzeć jale będą tuaby do

trajac mi rannych. To bylo wprost
straszne. Kato nie mi nie pomoz.
Sami byli zmartwiom: brata mu
si zostawic, sami moze niedlugo
zginie... Poleca mi trofka v opiekę.
Trudno zgodzicam sie z wola Boga,
i zbieram prowiant. Nikt mi nie
chce dac pomocy: major-nacelnik
szpitala. Stuga B. odmawia mi us-
kiej pomocy lekarzkiej, pielgniar-
kiej i gospodarskiej; daje mi napis
rozwalona, purnice jako pomiesze-
nie. Bore co robi. Tymczasem
chodni wozkar ze ida i czeki rann
i ja z nimi. Ucieszona, ale szere-
scie nie sprzyja, dostaje p. Marysie
ktora mi stete mialej, nie moge
jej umiesc. Pochoď wohno posun-
le do wozu, wreszcie staje w potoku
drogi i stoi do samego rana. Mnie
to budzi, co miemy. Kule i pociski
rozrywaja sie nad nami. Lada
moment myjda samoloty i wy-
bija nas. Szerecien dowodztwo
poczuto niebezpieczenstwo i cofa
nas z ulicy. Ja cofam sie do po-
mieszenia z 8 najzysiej rannymi

Jest to brudny pokoj, jak brudny
z trudno sobie wyobrazic. Dawniej byl
to zapasowy ustep. Ledwo wyprazn-
tam oczyszcilam z zapachu, wysta-
wilam sie troche zymnosc, wody
do picia jak reszta noc. Godzina
tej nocy lekko rann i ~~lekarz~~
lekarze niechodzili do kantatu. Przy-
nieq do mnie Bystry - przewodnik
kanatowy mowiac, ze tych rannych
nie zabiera sie, bo kamrat woski
a stieracy podstuchuja i bija grana
rann. Zmartwioma losowi stoin
a wiecej tych biedakow, ktorzy tak
staganie palze, na mnie i tak mo-
na, abyu ich nie zostawiala, pro-
sze go aby choc niektorych zabro-
~~szedla mi na mysl~~
~~szedla mi na mysl~~
~~szedla mi na mysl~~
szedla mi na mysl. Stano stadku po koleji
d-cott kompanii. Wtodko, kint-
ka, potetu stoi Bystrygo. Obaj
nerwsi obiecuj, nie szekerze ale
obaj zostaja ranni, a nawet kto-
dek umiera. Bystry niewiele ter-
stawi, moze zabrac tylko mnie

Wato się niegadram. Wszystko sa
 leki od majota Sosny. Ładnie więc
 od raugi do raugi straganu, wy-
 myslam, proszę i karyzę, nie nie
 pomaga; Tumasra, mi wielkie
 trudności przy przechodzeniu.
 Nożem więc ewilow - meczym
 do niesienia, przeszedł ich do pa-
 krosińskich, skąd jest wymarsz, ale
 i to nie pomaga. Staba-madzieja
 wkradł się do wieżowca. Chociaż
 cenię się B. ile. Są zdeuterowac
 maja, silną temperaturę, straganu
 na wszystko, aby ich nie zostawić.
 Pod wieżowca Cyganu zaczyna
 majaczkę, stanę ogotu negarska
 się, dwóch umiera. Zostają się
 trzech. Przechodni, rozkaz odstawili
 ich do szpitala i pod karą śmierci
 nie może być ani jednego rannego
 w kamale. Jestem rozpaczona.
 Dla zech nie ma panu się restaura-
 cyjambardziej, że szpital Długa 23
 przyjmuje. S. Anna przechodzi
~~szpital~~ ~~szpital~~ ~~szpital~~
 chętnie posita rarem, jak bardu
 boi się trawicim i smog przysięgo

osu. Wynoszę Ziulka i Tyszę jego krzyk.
 Nie zostawicie mnie, jakym was nie
 zostawił! To rozdmiewający krzyk, który
 panując będzie do końca życia. Ciśna.
 Włkie rozkazy nasz odskret wchodzi do
 kamatu. Stoję z Bronkieu na ostaku.
~~krzyk~~ ~~krzyk~~ ~~krzyk~~
~~krzyk~~ ~~krzyk~~ ~~krzyk~~
 Jest Bronk i Zan za mma
 przede mna jako chłopak z innego
 oddziału ~~oddziału~~ ~~oddziału~~ ~~oddziału~~
 stoć cienna,
 nadzieja nas pożary, pożary, każdy
 dom pali się, plona, nawet miast.
 Ciśna dokota, czasiem tylko rakiety
 lub pociski przerwie wrocytość chci-
 wo. Droga do kamatu krótka za led
 wie około 50 m, ale jak się dźwigi,
 jest row a rary, następnie potni.
 Wysok. Po obu stronach pomucone plec-
 ci, ręce, walizki. Do kamatu nie moż-
 na nie brać, bo się nie znieści, wół-
 wysycy mucasu, po o-
 rade swoje pi-
 laci rakiety oswiadam, mar-
 szał, który brógot się do kana-
 tu danciel war. Łow, 1800
 szpital na wrocy celusa,
 szpital danciel, szpital

napis. Wschodzą, a raczej w pęd
5 m w górę za mag karabin
na górze, może na dnie w
kierunku. Wschodzą tego z północ
Kławi wprost w rano. Ka
nieć być woski skądś, do kolan br
dina woda, zamieszczona jaszcz
ręcznymi meczami pomieszczeniu
z królem się, a nawet trupami.
Tę należy bez szaleństwa, pomal
nie mówiąc ni słowa, bo echa
dy rozmawiały się, a ścieżki pod
słuchawali i dawali a tymczasem
Przeprawa trwała 2, 5 godz. Był
okazał kanatu malata także
80 m służy w kuchar. Bo upo
Ważniejsze spoglądaniu w górę i
takie miło. To starość nowego
Świątku a Wschodzą. Wschodzą
winnarstwa sławili i kawał
Buty są całkiem przemoczone
i wylakcywane, białe są
noga, które i tak są już pełne
pachem. Ciepło noga może być
je są zimne. **Kowadrono** nas
przez ciemne wspaniałe ulice z mienią
godz. 3¹⁰ nad rano. Przy staril.

nie zostaliśmy napojeń kawa. **Ulice**
~~Przechodzą~~ Przechodzą przez miasto, we
korzyń mieszkać wcale wojny dotąd stał
ate. Długo czołowi przechodzić trzeba
mer piwnice lub malopu bo pniecna
ogradzają, powyżej niemieckiego. Wschodzą
ny do kwatery hytocrasowej, gdzie
mijamy nas zotniene stędmiesie
laga, natuż możliwości jankowilli chod
umiecia się, i wyspania. Drwinny
się, **Szymon**, że tu jest woda w k
nie, że tu cicho w nocy i usypczyz
krypaty takie. **Rano** o 7¹⁵ budzi
się, bo nadot, ale jakże mało niebe
nieckim; dwie donny, huk matosty
nad. **Stadę** się napowrot. O 3¹⁵ pp. do
kajemy obiad z **Sech** dani, który natuż
opowiadali miłi gospodarne. Już wspan
nie z **Bronkieu**, który od tego czasu o
wieluży się ~~z~~ mm, jak wrente, odsa
nego jais Boi, nie odstępuje mmie
mnie wcale. Potem następny rynek
do własnej kwatery w atub. **Widz** gar
kiej w Alejach Leonardowskich. Idziemy
niektóre. **Żuch** na ulicach, ludnie
-parstaiicy, bo cywilów prawie nie
widac elegańcko ubrani, mindy
na nich now, ~~czyste~~, ~~z~~ ~~z~~

"Hebec nas wygladaja jak lalki.
Lakdrosiciny um i krowany gromami
"gdzby scie byli na starym miescie
"odchuciatoby wam sie obganczi."
Damy supermie wate i ludnosć mieszk
ka na wszystkich piotrach, spi w nie
sikatiasch i wogde iuje cartiem noc
malnie. Ojaku rostrasnie druzne.
Odcycharany powietrzeu cnyshym, ni
jednym widem i dymu jak na storo
ce. ~~Stana swatena lery nato ogrodu~~
~~kwaciar nionego. Tu jaki byli nienay~~
~~hah pijsnie grauo, a opaste qroni~~
~~my rapidaty ciastka i jidy stobla~~
~~kwase, a mysniuy chleba piazneli.~~
~~Teraz siedimiy przy biatych stoli-~~
~~kach choc widals, ale jednak mu-~~
~~leci odtonel. lub pociski. Jaki na~~
~~sibce nanelai nie mozia. Spudoj~~
~~panuje, nataccis mata, i stabe.~~
~~odpicarais pier nanyeh z matym~~
~~strabatim. Sypitali na stopie stor~~
~~malnej. Prate tulio swiatla ale~~
~~jest karbid. Gulebniaki i biatych~~
~~farfudach, lekane, operacje ch-~~
~~ny na Toriach wogde iuje cartiem~~
~~normalne. z isponosci trock-~~
~~genoj, ale i to sie tekoniujz ije se~~

bo jest czas ku temu Wambasadorie
kostajemy od kuz. rotnieriy nuy paimu
ro flaconie wody kolońskiej, jese. Jaku
mija noc. Na drugi dzien puzeridne
o nas Fogg z akompainiamentem
daje koncert. Spiewa wyje roine pio
entki b. wesota, dellamatorho mair
nierse rerasoi okupaeti. Wastroj b.
mijecunij. Siedze na pistulej kanap-
ce puzerdy harym a Bronkiem. Prate
nia, wogde stobla, kwaciar nionego
kwaciar nionego. Tu jaki byli nienay
hah pijsnie grauo, a opaste qroni
my rapidaty ciastka i jidy stobla
kwase, a mysniuy chleba piazneli.
Teraz siedimiy przy biatych stoli-
kach choc widals, ale jednak mu-
leci odtonel. lub pociski. Jaki na
sibce nanelai nie mozia. Spudoj
panuje, nataccis mata, i stabe.
odpicarais pier nanyeh z matym
strabatim. Sypitali na stopie stor
malnej. Prate tulio swiatla ale
jest karbid. Gulebniaki i biatych
farfudach, lekane, operacje ch-
ny na Toriach wogde iuje cartiem
normalne. z isponosci trock-
genoj, ale i to sie tekoniujz ije se

konwaj. Wyruszo się rozchodzi.
Coty czas pokłm uedze z Bronliciu
i gadsiu, bo rogole Tarasol do-
staj kilka dni urlopu i mi su iue
robi, nie ma iadnych psychiatros
Tymczasem dowiaduje się, że dr.
Maks i sanitariat jest w gmachu
Konservatorium na Ordynackiej
trzeba więc uważdować się tam.
Psychodze wróceni. Są tylko na-
stawi: Wit, Pejo, Zygmunt i Kor-
dian. Maks przychodzi dwi si
z jarkem, ale nie z wytktem. Pyta
się o ramiuich. Mówi stam feltyczna, a S. S. Oleika i jezche dwie za-
rapisze w noteni. Wadchodzi wie-
cior. Chyż się nieswojo, dr. Maks i
wat zionajm posli sobie na uiaoch
spac, nie zatroszczylosy się o mnie
ze jest tylko mezczyzn i ja jedia.
Hibosoreni psychodri Bystry, przy-
nosi mi czekoladke i kawy, ze
kawy spaj gadyndziej. Wladimir
dla mnie stafe nie kaja bawesio
Koscowi pij. Pytali się o dr. Turke
Mówie ze przywiodlit sobie ze sta-
rodki jakas domne, ktora spi. Wladimir
si uszysey spac na wiorach robita

nych papieraniu. Daje mi koc. Spis
~~to jest~~ ~~to jest~~ ~~to jest~~ ~~to jest~~
i ~~to jest~~ ~~to jest~~ ~~to jest~~ ~~to jest~~
spadajacy rogole. Owo 84 rano
psychodri dr. Maks z zonia i mowie
ze przeionim się iua druga stroie
allej Jeroditiskich do Ambasady
Autgarshiej. Pacujemy uszyshie ma-
teriaty opatrunkowe i idkietny. Po
drodze spotykam jednego z ramiuich
z Stugiej. Zz daward mitego chtopalle
ktorych troche gadatu. Dowiaduje się
ze Stuga 23 rotheta cathowcie zbdwa
a S. S. Oleika i jezche dwie za-
wite przez Boule. Co Stienicy zrobili
z ramiuimi-dkoyte tajemnicie. Zom-
eri spotykam się z tym, który był
mnie w moim domu i ktoremu
klatam blure katikow. Chciał wsta-
no znów do sanitariaru, ale dr. Maks
nie chciał woyo się zgodzić, wydayce
moygorsze ofitry, a co gorsze i na
mnie miał potem ter ako myslac
to mojej kurzy. Doszlisimy do amb.
tak przesiedkalisimy do wieczora
nawet w nocu. Wit, ktorego zacy-
Wladimir notam troche blizej poruawca był
la mnie b. dobry. Był to cianik

oż o jakis rozmiar, dot. cechy
wymiaru ramiu sibi mi
nie mijsz strachu, chęć by
jak najprędzej wyjechać
oddział. To było około 12
spokojnie ich. Dobra me
morem regnaci, mijsz
pamięć, nijsz, przychodzący
warianty, bo ich jest sporo
wo, wreszcie postanowił mysl
předobawia się na Wiede. Wto
moż, kto chce, potęmi kto
si mijsz boji ulowic i będzie
płynę. Taka cyfry, tak po
stawać na brzo, Wiede, cojsz
sijsz wogóle rakiety. Wtedy
mijsz. Wto brzo, mijsz ramiu
i rakiety, mijsz pociąg to wto
myśl ich, wreszcie na tocki
kto mijsz wachowac. Byn
coraz mijsz, ale wto mijsz
kto mijsz. Wto dnie cyjsz
na noc mijsz pociąg
mijsz. Chęć, wto, chęć, by
kto mijsz strachu, ich mijsz
coraz, mijsz. Chęć, po
myśl mijsz mijsz.

Szaf przedobawia się na tocki
brzo ogarnę i Pararole.
Wtedy grupkami z ramiu
wymiaru sibi mijsz. Wto
~~Wto~~ Wto taka cudna była
Wtedy, gwiazdy, kiedy
wto w grupie w tocki
Wtedy i wtocki, Wtedy
wtocki gwiazdy osadit
nas na miejscu, kłopot
sijsz i mijsz nas. Skrył
myjsz na spalone ramiu
Wtedy. Wtocki ramiu
wtocki mijsz tak bliższe nas
cudna chyba mijsz
wtocki coito, wtocki
mijsz wtocki pociąg
obsadone wtocki Wtocki
Wtocki. Wtocki nas
wtocki. Wtocki i wtocki
wtocki, a ich mijsz ramiu.
Wtocki. Wtocki zona z wtocki
por. Wtocki - kłopot, wtocki
Wtocki kłopot. Wtocki
wtocki kłopot mijsz z wtocki. Wtocki
było co jeść i pić. Wtocki mijsz
wtocki sanitarium z wtocki Wtocki

ty i wydział po wklawie
równym; iżada nie
Na drugi wieczor poruczał
dnor. Siedzieli, utony obiet
mnie z moim waiuym
prowest na kawie breg
z mianem probowalimy. To
nie nadziedzaty z dnia
realimy pod kachia bogal
odpiewaszce wstetum; i
kacit ty wozga. Doty
kacit jak w gaurach
dyllo pinnia, a w wiek
na ludzi ie pociuagc
kacit moine. kawa umi
ty wali odlejece dany. Jan
porobaty z dany dyllo.
Co robre? Bronimy ty na
mnie, ob wstetle. kamin
wani z uplywu hmi z
pomocy i w. opatrukow
z wyucucenia wlonce
mnie wanciu pociuagc
Ire na walcuiku dle
Sufwage bencoduejma
~~albo~~ ginc, ~~albo~~ albo
dancie, thone, menty

guch i lele ouere smere
ner Niste - smere, u
smere i walcyc dety - smere
Wybrawimy to wstetle - walcyc
do smotka. Jan dyllo z dety
co robre. Vilano wlo 3 i 1.
Oba ubunawie, hali, ie na po -
wianchni kacy dyllo gory
Crotegi pociuagc melitostine
prange grametn kamin dyllo
gamoloty pmetety kengrye
ko bye je wstetle arlylese
Pny pomianu tobie hali stann
bencoduejma sybnage na dute
Kiedy dr. Marka ~~Wstetle~~
~~Wstetle~~ pociuagc
jed mne i dr. Turka ~~Wstetle~~
~~Wstetle~~ Bronimy
wactele porycy ludna g
Kilhemastu chotepow. eryli
1 kompania i my jallo
samitarka. Bronimy
ty z walcuiku wprost
pity Bohu i wene z kacy
dnem muntelismy ty wyco
paw, gory, dancie wstetle

Jui do domu. Seli po
 z strone podicodka. To byl
 momenty, kiedy kolo stali
 Ta w wyjach, wosy przetyly
 na stowre, a niewy i nepu
 kolaty, ar do waniaci. Hap
 waniyele na stawie wysofy
 wotajem na przed obstranien
 RKM niemieckiego. I jole
 wceshior. A potatu ten po
 ptoch, to ~~to~~ pragnienie
 mysli na wite i wotome
 otobni wicior. Siedzi w
 pironicy z wotajem dulek
 Muceni, Poronkiew, ar tu
 styciaci "Kainde hoch" o 20
 wotkow. Co robie? Jedynce
 uerinka. Hytariem, pner
 otienko w pisanicy z doma
 ok, pnego domu. Wicajem
 po palcy, na wrole Hoge
 manu jui cete popanow
 lenty oblepione smarow
 poprosza niesporob uce
 kar. W wysofy wotow

ny pali. Jedno more i qian
 qian graniz po ~~to~~ wuyt
 Rude bridyntkach, sileci w
 dmiacle skemuph, hula
 we wystrach wancu wuytla
 wuytlo, merym me wyan
 mbonu, wotowalety w wuyt
 potyche panowania, pod
 niecaray pner wotow ideje
 nig byo wchuycomy nom
 dnicem. Karylino oblong
 lismy do domu, ktory ten
 ere kyt mery i otobni dca
 Wilanowhe 1. Potowidym
 ny spaci. Naryjotr kudy
 nar. W wotow, kto chce
 wuech poddeje ny Nierica
 do geohy Grawo. Jui ludno
 lypolna pypta. Praniu ter
 wchid idq. Wycho dnu
 Po drodze spotykamy por
 lenego. Co robie. Jotele
 do pytarine postenanie
 wotowitym woteni, ppy

Wypowiadanie wiersi odt
Kampani ~~o~~ ocrani
Jednie - moia pot. Jny - my
Kochany bracie nš do estel
O Bre - estelni jk, estelnie
chole u prach. A tani
to bydie.

Handwritten text on aged, yellowed paper, likely a page from a book or manuscript. The text is written in a cursive script, possibly a historical form of a European language. The page shows signs of wear, including creases and discoloration.

michaj w rozi zapadnie
las zywiotoz anielich
lecz na rowne mu zostaw
duszy swojz mysl otry
i rozkoszy swybynie
pajurotoz ust kochlich
O nie odchodzi ode mnie
lecz mi z sercu wyziera
i w przeszkacie rozpacziny
trawie alowca twojce
i nie odchodzi ode mnie
niech swiat cety umiera
lecz ty, jutro, nie odchodz
bo spiedze w ty mgel
I co usluach na stenie
czy ni swiat popelz ogromny
O ty mi toz, niezosc
w tym rownyz ci mozy
stawa wronyzi ci byt
czy wrota bezdomny
w przelicy, wily
pawle wopz kochalicy

Odpowiadz

Wielkie mi tosi spawita me serce
i dusze
I nie marr od niej uciwiedz i nie
marr od niej wytknieme
Choc wysytha wyciu piecuje
Wystha na swiecie by amietne
To jedno zostaje perone, ze rowne
Kochac Ci musis
I choc Ci, jutro, stawy i gorah
mestawie
Choc swiat ci padze narupa
W prawy ci jutro obkade
Nie jui me roleta zuz
mocy mozeqz kochanie
Bo w duszy mej nie me musze
Na cze pnesady cztowice
A jestli gnesyzi to gnech swoj
stowilo, jutro ulochanie
I kstnie, kstnie ogromne
Ze jutro, jutro, nie kocham
Wstaje

W tym roku bawiarz i do czasu
nieumyślnie skrzyżował się z wielką
mianem granatową i nubić ją pro-
strawioną a zimnie też do opustu
specie przygi. Dostoje
Stonca zwała się tu archiducem
irowanie cały ja opowia. Strady
i staję. Wroga suadonuxy się
do dogonimfch potyczkach nie abrac
dosię ni mianuły kul.
Kilka dni było nocy a potem
wzbył się ryzyko, ale to quise
arty kapada mrok. Wściekły
mieszkańcy się rozpuścisz
Jako jako zdobył wojen
Noc jest ciemna, kasa. Wtedy
do namob domu opozycji
a. Wtedy. Kudaś stuch
ia. Wtedy patrzy się na
mieszkańców. Podchodzi
razem gnach powstawa. Ob-
na się i wieszony. Co. Nie
wie się tylko najtęskniej
obliczenia zmięka - kępcie
trafiam w serce. Namięka
potwierdzenie. Kędzior oblicze
najlepiej jest. Jak w

niechaj w moim zapachnie
las krynolow bniech
jez na rownie nie zostaw
dusze swojej mysl orey
i rozkoszy swobolny
poczuwajacy ust kochanki
O mi oddech odde mnie
lekk mi z ceru wyziera
i w procekuie rozpaczym
Tracim zdrowie swe rze
O mi oddech odde mnie
niech miat coty umiera
Jez ty jedne mi oddech
bo spiedze w tej mgel
I co kolwiek z siebie
ory niwiat popel ogromny
ory mi troski i nerwosc
wzrost rozmyje ci mozy
zdrowie wernym ci bzy
ory wrociec bledomny
w herbom i wibry
parde mojej kochanki

Odpowiedz

Wielce miosci spawita me serce
" i dusze
I nie masz od niej niczego i nie
masz od niej wyzchnienie
Choc wszystko wycie przesunje
Wszystko na swiecie by mielcie
To jedno zostaje perone, ze rowne
Kocham Ci musis
I choc Ci jestno thaliby i grzech
miesciane
Choc miat ci jedne narzecz
W thaliby ci jestno obliwie
Nie jui me roleta zmiat
mocy mojego kochanki
Bo kocham mej nie me miety
Nawroce przesady cztowice
A jeli gnesy si do gneli dwoj
alwista jukno ukochanki
I kocham, kocham ogromnie
ze jeli spojnie kocham miety
Wszystko